

KURJER WARSZAWSKI

D. 5. Sierpnia. — Rok 1839.
Poniedziałek.

№ 205.

Jutro, Przemienienie Pańskie.

Jutro w kościele XX. *Kapucynów* w uroczystość PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO, jako tytuł kościoła; a poitrze w dniu Ś. K a j e t a n a Wyznawcy, Patrona Opatrzności, odbywać się będą Nabożeństwa z wystawieniem N. SAKRAMENTU, kazaniami i odpustem zupełnym. W kościele paraf. N. MARIJ w doroczną uroczystość PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO, odbywać się będzie Nabożeństwo przy wystawieniu N. SAKRAMENTU, z 2ma kazaniami rano i po południu, i procesjami przez 3 dni, to jest: jutro w sam dzień Święta, w Niedzielę podczas oktawy i w ostatni dzień oktawy, z odpustem zupełnym nadanym od Ś. Stołicy Apostolskiej; w inne zaś dni 5, będą tylko Wotywy o godzinie 9ej śpiewane. Wczoraj w kościele XX. *Augustjanów* Amatorowie i Artyści grali Mszą *Hajdena* in B., i Ofertorium *Szydermaiera*; w Kościele XX. *Piñarów* wykonano Mszą *Pernstejnera* Nr 3, *Salve Regina A. Tejchmana*, i Hymn na głosy żeńskie *Mehula*.

Pozostała Żona wraz z dziećmi po ś. p. Henryku, *Hoffmann* Aptekarzu, w 42 roku życia wczoraj zmarłym; zaprasza krewnych, przyjaciół i znaiomych na exportację ciała jutro o godzinie 4 po południu z kaplicy przy ulicy *Karmelickiej*; na smę: *Ewangielicki*.

Nie omyliliśmy się, twierdząc, że *Ogród Wód mineralnych*, będzie tego roku miejscem najmłodniejszym przechadzek. Aby tylko sprzyjała pogoda; Publiczność chętnie odwiedza ten *Zakład*, a *Moda* za każdym razem nowe przynosi utwory. Dzień wczorajszy, był znowu dniem tryumfu dla tego ulubionego miejsca: piękność, elegancja i młodzież, zebrały się nader licznie; a spacer uprzyjemniony wykonaniem nowych dzieł muzycznych, trwał blisko przez 2 godzin. *Muśliny* białe i kolorowe, bawełniane i wełniane, materje lekkie rozmaitego wtku i poczęści materje iedwabne, składały większą część

sukien. Kilka mantylek, szali i chustek tiulowych, z których część była haftowaną, podszytych krepą kolorową, liczyc się mogły do najdosowniejszych i najświeższych przedmiotów ubrania terażniejszej pory roku. *Kapotek* i *kapeluszy* było wiele nowych i nader ozdobnego kształtu. Gdy upał nieco przytłumił się (najwyższy tego lata), odwiedzo *Ogród botaniczny* i okoliczne rozkoszne miejsca; a wiele osób przejeżdżało za rogatki. W ogrodzie *Ohma* grała tymczasowo *półsetna* Orkiestra, wkrótce rywalizować mająca w liczbie z sławnymi Orkiestrami *Miuzarda* i *Zuliena*. W ogródkach fruktowych podwieczorkowano na kończących się już *wisniach* i następujących na ich miejsca owocach. Wieczorem *Saski ogród* napełnił się świetnym i eleganckim gromem. Tu znowu tualety okazały, twarze świeże i piękne, a wieczór, najpiękniejszy z całego lata. Aż deszcz wspomnień że za miesięcy parę, rozpocznie się iesień, z nią deszcze i słyoty, tenże ogród ogołoci się z liści, a czekać będzie trzeba mrozu, aby wracać do ulubionych przechadzek i zabaw. — Członkowie *Nowej Resursy* w *Galerji zdrowia* wesoło obiadowali, przyczem dodawała przyiemności orkiestra *Kubelki*. — Zaonedaj pod Nr 103, lat 20 mająca *Służąca*, wypadła przypadkowo oknem z *trzeciego piątra*, pomimo iednak wysokości miejsca i mocnego pokaleczenia, dotychczas w szpitalu przy życiu została. — Wczoraj przedstawiona Iszy raz w *Wielkim teatrze* nowa komedja w 3 aktach, *Wisniak*, jest iedną z tworów dzisiejszej znakomitej autorki dzieł scenicznych w *Niemczech*. Przedmiot moralny, wiele zaigęcia, prowadzenie naturalne a interesujące, nadają temu dziełu prawo do uznania go za godne przedstawienia na najpierwszych scenach. Obecna Publiczność okazała zadowolenie i z dzieła i gry artystów, szczególniej zasłużył na pochwałę przedstawiający główną rolę

JP. Komorowski, i został przywołany, iako też JP. Werowski i JPanna Piechowicz. W Rozmaitości przywołani, po Burmistrzu Oberżyskie JPP. Maiewski i Giżewski, a po Rybaku JP. Żółtkowski 4-kroć, JPanna Meier i JP. Stolpe. — Szluczną Galerję figur woskowych z Wiednia sprowadzonych, ieszcze do dnia 15 b. m. widzieć można. Właściciel jej, składa najczulsze podziękowanie Szanownej Publiczności, iż w przeciągu iego pobytu w Warszawie, lieznie zaszczycać go raczyła; poczytuie więc ieszcze za zaszczyt, iż osoby, w końcu zbliżającego się wyjazdu iego, nie omieszkają iego życzenia zadowolnić, owszem tem bardziej raczą go swą bytnością zaszczycić. Cena wejścia od osoby gr. 15; a wedle powszechnego życzenia, dzieci do lat 8, są wolne od tej opłaty. Opisanie tych figur woskowych, przedaie się przy kassie, po gr. 10; Galerję tę od godz. 5tej z połud. do 10tej wieczorem, widzieć można w domu Ossolińskich na *Tłomackiem*.

Francja. — *Monitor* zawiera następującą depeszę telegraficzną z *Marsylii* pod dniem 25 z. m.: „Aient spraw zagranic do Prezesa Rady: 8^o z. m. dowiedziano się w *Alexandrji* o śmierci Sułtana. 9^o zawięta do *Alexandrji* korweta turecka z *Negibem* Beiem, Kiaiä Kapudana Baszy, który oznajmił, że Kapudan znajduje się w *Slankio*, na drodze do *Rodus*, celem uproszenia Wice-Króla, aby flotę turecką wziął pod swoją opiekę i zabezpieczył od niespokojności, iakie w Turcji mogą wybuchnąć po śmierci Monarchy. Odpowiedź *Mechmeda Alego*, nie iest wiadoma. 10go z. m. przybył do *Alexandrji* *Askif* Efendi z zleceniami od młodego Sułtana i z doniesieniem o śmierci *Mahmuda*. — Wyjazd Xięcia *Orleańskiego* w departamenty południowe, oznaczono na 4 b. m., ponieważ *Bordo* nie zwiedzi; przeto Xiężna *Orleańska* nie towarzyszy mu w tej podróży. — Królewicz Xiążę *Nemur* wrócił do *Paryża*. — Ministrowie *Diusfor*, *Passy* i *Teste*, 26 z. m. mieli z sobą długą naradę, poczem rozgłoszono, że podali się do dymisji. — Kommissarze policji 26 z. m. udali się do wszystkich

handlujących bronią w *Paryżu*, z poleceniem, aby 28 i 29 Lipca, nie trzymali broni w swoich sklepach. — Wiadomość o postępku Kapudana Baszy, nie wywarła żadnego wpływu na giełdzie paryzkiej. — Głoszą tu o zmianie Ministerstwa w Anglii. — 27 z. m. rano, zgromadzili się Kawalerowie lipcowi na placu *Karuzelowym*, z kąd hufcami udali się na groby poległych bohaterów lipcowych. — Królestwo *Belgiccy* 6 b. m. miało wywieść z Francji. — Prefekt *Sekwany* 27 z. m. rozdzielił 6,000 fr. dla wdów i sierot poległych bohaterów lipcowych. — Wznawiają się pogłoski o zmianie Ministerstwa. — Bank francuzki ma pożyczyć angielskiemu 57 milionów fr. — Do *Stambułu* wysłano ważne depesze dla Posta francuzkiego. — Eskadra Admirala *Lalande* znajduje się ieszcze pod *Wurła*, gdzie ma złączyć się z flotą angieli; aby wspólnie skłonić Kapudana Baszę do powrotu. — Zapewniają, iż Rząd rości sobie pretensje na 70 milionów fr. od *Belgji* za podwójną interwencję.

Włochy. — Niesłychane świętokradztwo popełnione w *Rzymie*, rozszerzyło postrach między Ludem. Z kościoła przy placu *Kampowaczino*, skradziono srebrną puszkę z świętą Hostją. Edykt Kardynała Wikarjusza, wzywa mieszkańców miasta włożyć żałobę z przyczyny tego straszego występku i zasyłać modły do BOGA o odkrycie zbrodniarza. W samym kościele odbywano 3-dniowe Nabożeństwo, które Ojciec Śty rozpoczął i zakończył. Aresztowano już wiele podejrzanych. — *Klot* Bej, Lekarz przyboczny Wice-Króla *Egiptu*, udał się z *Rzymu* do *Neapolu*, celem odpłynienia do *Marsylii*, z kąd znowu wróci do *Egiptu*. *Klot* Bej miał posłuchanie u Ojca Śgo, któremu złożył księgi religji Druzów. Ojciec Śty podarował mu złotą tabakierę, na której iest wyobrażony kościół Śgo Piotra i medale papiezske. *Klot* Bej iest Katolikiem.

Anglija. — Xiężna *Braganzy* (była Ciesarzowa), 25go z. m. przybyła z stałego lądu do *Londynu*; z *Woolwichu* towarzyszył jej oddział gwardji konnej do pałacu *Miwart*; ieszcze tegoż dnia

odwiedziła Królowę, do której była wprowadzoną przez Lorda *Palmerstona*. — Królowa Wdowa *Adelajda*, stara się przywrócić dawne ścisłe związki między Królową Panującą a jej matką *Xlżną Kent*, które zostały stargane przez intrygi dworskie. — Z *Rotterdamu* przybył 25 z. m. nowy Poseł *Grecki* przy dworze ang: *Xlżę Maurokordato*. — Młody człowiek, który niedawno obraził Królowę w *Hjdeparku*, w liście do tejrże usprawiedliwia się wymówką, że koń jego został przestraszony przez to, iż stajenny królewski wpadł mu w uęgłę. Policja skazała go jednak na karę 200 zł. za atak na stajennego i na złożenie kaucji 16,000 zł., że w przeciągu najbliższych trzech tygodni zachowa się spokojnie względem sług dworskich i policji. — Z powodu uszawicznych deszczów, cena pszenicy poszła w górę. (Ta też wiadomość jest i z *Gdańska*). — Na wichrzycieli w *Birminghamie*, wydano surowe kary, są skazani na 15-letnie wygnanie.

Turcja. — Potwierdza się wiadomość, że *Xiążę Mitosz* protestował przeciw abdykacji, *Xiążę ten* niespodzianie wrócił do swoich dóbr na *Wojostczyźnie*. — Uduszenie wielu osób w *Stambule* miało tylko na celu okazać energiczność rządu, a tem samem zapobiedz wybuchnąc mogącym zawichrzeniom; z resztą ci straceni byli to zbrodniarze, pewno od dawna na śmierć skazani. — W *Albanji* i *Macedonji* na wiadomość o śmierci *Sułtana*, spokojność nie została przerwana. — Oto są szczegóły o bitwie pod *Nisibem*. *Ibrahim* Basza 22 czerwca opuścił główną kwaterę *Tusel* z oddziałem iazdy, kilka baterjami konnemi, i 4ma bataljonami piechoty, celem odegnania korpusu tureckiego ustawionego pod *Misarem* nad *Eufratem*, pod rozkazami *Baszy*. Jazda rzuciła się zaraz na nieprzyjaciela i zmusiła go do ucieczki. Turcy zostawili 14 armat, 800 ieńców i kasę 50,000 piastrow. *Ibrahim* goniąc za uchodzącami, napotkał między *Mtsar* i *Nisibi* 2gi korpus turecki odparł go do głównej armji *Hafiza*. *Ibrahim* osiągnął cel zamierzony, albowiem uwolnił sobie tył od nieprzyjaciela i w razie wal-

nej bitwy miał sobie odwrót zabezpieczony. 24 czerwca był w swojej głównej kwaterze i czynił przygotowania do dnia następnego. 26go z rana o 7ej (Turcy piszą że o 1ej), armja jego stanęła w szyku bojowym przeciw tureckiej. Prawe skrzydło zostawało pod dowództwem *Solimania* *Baszy*, lewe pod *Achmedem* *Baszą*, centrum pod *Achmedem* *Baszą* *Menikli*. *Ibrahim* dowodząc całą armją stał na wzgórzu, z którego można było przejrzeć cały plac walki. Nie wiadomo jaki był szyk bojowy Turków, zdaie się jednak, że popełnili błąd niezmierny przez wystanie samej iazdy do pierwszego ataku. Kilka kartaczów pomieślało iazdę, która uciekając wprawiła w nieporządek linje piechoty tureckiej. Jazda egipska, kilka pękających granatów i żwawy obrot prawego skrzydła armji egipskiej, dokonało także zamieszanie, że pierwsza linja piechoty rzucając broń z iak największym pośpiechem poszła w rozsypkę na wszystkie strony. Teraz strach okropny ogarnął resztę armji, okrzyk „ratujcie się kto może!“ rozległ się w wszystkich szeregach; broń, pakunki, płaszcze, ładunki, zgoła wszystko, co tylko w ucieczce przeszkadza, odrzucono; w przeciągu godziny cała armja turecka złożona z 70,000 wojsk regularnych i 20,000 nieregularnych znajdowała się zupełnie rozbitą. O 9tej nie było już ani jednego tureckiego żołnierza na placu bitwy. 100 armat, iaszczyki, furgony, cały obóz turecki z namiotami dostały się wręce zwycięzców. O 10tej pisał *Ibrahim* raporty w namiocie *Hafiza*, w którym znalazł firman *Sułtana* mianujący *Hafiza* *Baszą* *Egiptu*. Jazda *Ibrahima* ścięła Turków i zabierała ich bataljonami. Wiele wyższych oficerów, tudzież 7 *Baszów* poddało się, mniemają że nawet sam *Hafiz* nie ujdzie przed iazdą. — Młody *Sułtan* *Abdul Medzyd* d. 11 z. m. na uroczystości przypasania pałasza (koronacji) ukazał się w *fes* (krymce) bez turbauu, *Ulemowie* nie mogli skłonić go, aby ukazał się w dawnym stroju tureckim.

Rozmaitości. — Młody skrzypek *Salvatore*

Nicozja został z *Ankony* wezwany pismem ministerjalnem do *Neapolu*. Zapewne tamże wykształcił swój talent w Konserwatorjum. Interesującą jest wiadomość o odkryciu jego zdolności. Urodził się w r. 1834 w *Palermo*; a z strony matki jest spokrewniony z sławnym *Bellinim*. Ojciec jego i Brat starszy, wiele zajmowali się muzyką, ale w ćwiczeniu się na rozmaitych instrumentach nie doszli nawet mierzności. Brat miał uczyć przyjaciela na skrzypcach i odgrywał temuż kilkakroć *fransegg*, którego uczeń nie mógł wcale naśladować. Trzyletni *Salwatore* bawiąc się w kącie pokoju, słuchał tej praktycznej lekcji; po oddaleniu się nauczyciela i ucznia, malec z trudnością wdrapał się na łóżko, na którym leżały skrzypce i próbował odegrać sztuczkę. Ojciec zatrudniony w pobocznym gabinecie, znużony ciągłą muzyką, chciał grających uciszyć, i iakież było zadziwienie, gdy zamiast starszego syna, zastał młodego Wirtuoza z dużej ni skrzypcami, grającego na łóżku. Ojciec każe sobie muzykę powtórzyć, i prócz kilku nieczystych tonów, znajduje ją dobrą. Kupiono zaraz skrzypce stosowne do *Wrestu* chłopczyzny, uczą go kilku sztuczek, a *Salwatore* nietylko zna je na pamięć, ale odgrywa je z wcale szczególnem dziecinnem czuciem, tak, iż mając lat 3 do 4, mógł już w *Katanji* publicznie wystąpić. Ztamtąd udano się do *Palermo* i *Neapolu*. W ostatnich czasach młody Wirtuoz zjednał sobie powszechnie okłaski u dworu. Kilka miast, tudzież Nuncjusz Neapolitański, obdarzyli go medalami. Królowa wdowa Neapolitańska, zapewniła mu miejsce u dworu. — W *Galicji* przeszłego tygodnia, gdy pewna włościanka pracowała na polu, nabiegł wilk z lasu i porwawszy jej dziecig, uciekać zaczął. Przerażona Matka ujrzawszy to, gnała za nim z wielkim krzykiem przez pole, tak, iż wilk przestraszony jej wrzaskiem, wypuścił z paszczy skaleczony cokolwiek dziecig i uciekł.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Szydłowski Szym: Dzie: z Komorowa; Wodzyński Leon: Dzie: z Suchy; Ostawski Igna: Dzie: z Janówka

Osmiałowski Andrż: Dzie: z Winiar; Rzewuski Igna: Dzie: z Omińska; Strzembosz Lud: Dzie: z Bługiej

DONIESIENIA.

W dniu 26 Lipca/7 Sierpnia r. b. o godzinie 4 po południu i następnych, sprzedawane będą przez publiczną Licytacją w domu przy ulicy Bielańskiej pod Nr 598 położonym, rozmaite Ruchomości do pozostałości niegdy Jana Lejhum, Sztucharza należące, iako to: Meble, Garderoba, Bielizna, Pościel, Zegarek, i Narzędzia Sztcharskie, tudzież rozmaite Odciski, za gotowe pieniądze zaraz po przybyciu płacić się mające, a to z mocy upoważnienia Prezydji Trybunału Cywilnego tutejszego i na żądanie pełnomocnika Sądownego nieobecnych SSrów. *Mastowski* Reient.

Podpisany Patron wiadomo czyni niniejszem, iż Nieruchomość w Warszawie przy ulicy Nowe Miasto pod Nr 358 i przy ulicy Dziekanka pod Nr 2668 stojące, właściwe sobie dogodności mające, sprzedane zostaną przez publiczną licytacją w Trybunale Cywilnym Gubernji Mazowieckiej dnia 27 Lipca/8 Sierpnia 1839 r. o godzinie 4 z południa, pod korzystnymi warunkami. —

J. Karwowski.



Z powodu odjazdu, są 2 piękne bez żadnej wady **KONIE** do sprzedania, z tych jeden kary, zgisiwy. Wiadomościu Stróża w Pałacu Hr. Zamojskich przy ulicy Senatorskiej Nr 472, codziennie od godziny 12.

W dalszym ciągu licytacji po Tomaszu Prokulskim, sprzedane będą Klepki Bednarskie przeszło 5000 kop, w dniu 24 Lipca/5 Sierp: r. b. o godz: 4 po południu, przy ulicy Waliców Nr 1115, o czym się Interesowanych, a szczególnie Majstrów Bednarskich zawiadomia, ażeby zaopatrzyli się w wadju złp: 500 wynoszące. — *Józef Noskowski* Reient K. Z. G. M.



W dniu 2 b. m. zginął **WYŻEŁ** tarantowaty, czolo na przodzie łyse cokolwiek, nazywa się Beras; łaskawy znalazca raczy oddać do Pałacu Potockich przy ulicy Krakowskiej Przedmieście, na pierwsze piętro nad Apteką, za dobrą nagrodą.

Dziś rano ciepła stopni 18. Wczoraj w południe **TEATR WIELKI**. Jutro 2 raz *Wieśniak*. 88 raz *Wesela w Ojcowie*. (Dziś w Rozmaitości zamiaszt *Putkownika*, który odkłada się na Środe, będzie *Porset Turecki*, reszta iak ogłoszono).

Pierwszy raz przybyła do Warszawy Familja *Schiffner*, z Krosna nad Odrą, składająca się z 4ch siostr i 2ch małych braci, będzie grała na skrzypcach, fletach i gitarach z towarzyszeniem śpiewu, w Kawiarni przy ulicy Miodowej w domu W. Grabowskiego pod Nr 495, dziś i jutro od godz: 6 wieczorem. Towarzystwo to obok gustu w wyborze sztuk, zaleca się doskonałością i biegłością w wykonaniu.